

Trzynadlowski, Jan

Ossolineum w dziejach nauki polskiej

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 12/4, 715-721

1967

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



OSSOLINEUM W DZIEJACH NAUKI POLSKIEJ

Piśmiennictwo naukowe poświęcone Zakładowi Narodowemu im. Ossolińskich, nie licząc pomniejszych artykułów i notatek o charakterze czysto informacyjnym, jest już dziś wcale pokaźne i nieustannie się powiększa, szczególnie w miarę wydawania i opracowywania nowych materiałów rękopiśmiennych¹. Wielostronne badania nad archiwaliami Zakładu, zintensyfikowane z okazji jubileuszu Ossolineum, przynoszą nowe fakty, wyświetlają wiele spraw dotychczas mało znanych, a ważnych². Z literatury tej wyłania się coraz bardziej wyraziście obraz Zakładu Narodowego, jako instytucji o ogromnym znaczeniu politycznym, kulturalnym, oświatowym i patriotycznym w okresie braku państwowości polskiej, w czasach zaborów, znaczeniu wyraźnie przedłużonym w czasy nowsze i najnowsze, w międzywojenne dwudziestolecie oraz w naszą współczesność. Ta współczesność to wkraczający już w trzeci dziesiątek lat okres w wolnej Polsce, wypełniony ożywioną działalnością naukowobiblioteczną i naukowowydawniczą na Ziemiach Zachodnich, we Wrocławiu*. Ale i inny akcent wybija się z ogólnego obrazu i tonu tych opracowań. Jest to dobitne stwierdzenie naukowej roli i znaczenia Ossolineum w dziejach nauki polskiej³.

Zakład Narodowy im. Ossolińskich nie był produktem wielkopańskiego kaprysu, stworzonym li tylko dla uświetnienia nazwiska bogatego fundatora. Zrodził się z myśli przecznej i głębokiej, z myśli oświeceniowej epoki oświecenia.

Oświecenie, ten drugi renesans w dziejach polskiej umysłowości, znamienne się zaznaczyło w różnych dziedzinach ojczystej nauki i kultury. Tę przelomowość i nowoczesność można by ująć w trójkierunkowy uschematyzowany sposób, jako dostosowany do czasów i zorientowany w przyszłość zespół pomysłów filozoficzno-społecznych, naukowych i kulturalnych. Sfera pierwsza to myśl reformistyczna obliczona na racjonalne i racjonalistyczne zorganizowanie społeczeństwa oraz wyznaczenie jednostce roli w tym organizmie; sfera druga to kształtowanie

¹ Por.: M. Górkiewicz, *Bibliografia dotycząca Zakładu Narodowego im. Ossolińskich (do roku 1939)*. „Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich”, 1953, t. 4; F. Pajączkowski, *Bibliografia dotycząca Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (1946—1952)*. Tamże.

² T. 10 „Ze Skarbcza Kultury” (w druku), biuletynu informacyjnego Zakładu, w całości jest poświęcony nowym materiałom dotyczącym historii Ossolineum.

* Powojenny, wrocławski okres działalności Zakładu Narodowego im. Ossolińskich omówiony zostanie w odrębnym artykule, który ukaże się w najbliższym numerze „Kwartalnika”.

³ Por.: J. Trzynadłowski, *Dzieje Zakładu Narodowego im. Ossolińskich (1817—1967)*. Wrocław 1967; z wcześniejszych zarysów monograficznych wymienić tu należy dwa: [W. Kętrzyński] *Zakład Narodowy im. Ossolińskich, skreślił [...]*. Lwów 1894; A. Fischer, *Zakład Narodowy im. Ossolińskich Zarys dziejów*. Lwów 1927.

nowej struktury dyscyplin naukowych, takich jak nauki przyrodnicze i — historiografia; wreszcie sfera trzecia to tworzenie przemysłanego systemu szkolno-oświatowego (reforma Akademii Krakowskiej, Komisja Edukacji Narodowej), organizowanie zbiorów bibliotecznych i muzealnych (Biblioteka Załuskich, Puławy), rozwój czasopiśmiennictwa.

Narodowa przeszłość historyczna zaczyna wchodzić w centrum uwagi w różnoraki sposób, ale niewątpliwie dla analogicznych celów: poznanie prawdy ma potwierdzić słuszność rygorów narzucanych trudnej współczesności, przeszłość ma być sprawdzianem współczesności. Czynił to Naruszewicz swym genialnym przekładem Tacyta i księgami znamienitej historii, gdzie „zebranie rzeczy pilne, rozłożenie łatwe i porządne a krytyka mądra” są nowoczesną gwarancją naukowej niezawodności; czynił namiętny Jezierski swymi powieściami historycznymi o charakterze bardziej publicystycznym niż literackim; czynił trzeźwy Staszic w rozważaniach nad życiem Jana Zamoyskiego; ba — nawet praktyczny Kluk, co zapatrzony w swe ogrodnicze i rolne eksperymenty doświadczeniem przodków nie gardził, czy lotny Krasicki, tłumaczeniem Osjana nie tylko romantyzm wyprzedzający, ale i tym sposobem spoglądający w tajemnicze procesy powstawania i formowania się narodu w zamierzchłej przeszłości.

Stworzyło też oświecenie monografię historyczną, zanim zrodziła się monografia literacka, tak jak zarys historii politycznej grubo wcześniej powstał aniżeli zarys historii literatury. Monografiom tym patronował, podobnie jak wielu kulturalnym poczynaniom, oświecony Stanisław August.

W Warszawie kształcił się fundator Zakładu Narodowego Józef Maksymilian Ossoliński, otarł się o dwór królewski, bywał na obiadach czwartkowych, w przodującej prasie warszawskiej drukował swe pierwsze utwory⁴. Marzył o sławie pisarza, ale rychło marzenia te zamienił na żmudny trud uczonego, z wielkim pożytkiem dla narodu i jego kultury. Wyrósł Ossoliński z ducha oświecenia, podobnie jak przodujący ludzie jego pokolenia zafascynował się historią i sprawami narodowymi, pograżył się w badaniach nad piśmiennictwem ojczystym, znamienne dla epoki zbieractwo książek i pamiątek podniósł do rangi zorganizowanych i planowych poczynañ naukowych, wysiłki i upodobania własne poddał normom prawnym. Tu właśnie miała źródło jego fundacja, Zakład Narodowy, naukowa księżnica, warsztat pracy naukowej, ośrodek skupiający ludzi oddanych nauce⁵.

W kręgu myśli oświeceniowych mieściły się pisma literackie Ossolińskiego, zwłaszcza obszerny fragment powieści *Wiek mój*. Wzorem ówczesnym, szczególnie zaś Krasickiego *Historii na dwie księgi podzielonej*, zastosował Ossoliński zabieg mający formalnie zaakcentować „autentyczność” tekstu, a tym samym zwiększyć skuteczność jego oddziaływania: oznaczył w podtytule fakt znalezienia tego pisma. Literacka weryfikacja tekstu miała uzasadnienie w zasadniczej funkcji dzieła. Chodziło w nim nie o prostą rozrywkę, lecz o zespół myśli filozoficznych, obliczonych na szerokie społeczne oddziaływanie. Znamien-

⁴ Por.: W. Jabłońska, *Józef Maksymilian Ossoliński*. Wrocław 1967; z prac wcześniejszych najbardziej wszechstronna jest monografia: B. Gubrynowicz, *Józef Maksymilian Ossoliński. Człowiek i pisarz*. Lwów 1928.

⁵ Por.: T. Mikulski, *Narodziny Biblioteki. Zakład imienia Ossolińskich 1827—1956. W dziesięciolecie działalności we Wrocławiu*. Wrocław 1956.

ne, że Ossoliński oponował tu przeciw postawie J. J. Rousseau, przenoszącego wychowanie ponad wykształcenie. Zastanawiał się Ossoliński, „czyli nad pierwszy rząd jeszcze wynieść odważającego się dobrze myśleć między źle myślącymi: *ausum sapere...*”⁶.

Poważne znaczenie w zakresie kształtowania naukowej historii literatury miało dzieło życia Ossolińskiego, *Wiadomości historyczno-krytyczne*. Należy zaznaczyć, że ten nurt polskiego piśmiennictwa naukowego rozwijał się powoli i stosunkowo późno uzyskał własne oblicze. Zrodzony z historii i — bibliografii, nie wyróżniał początkowo twórczości artystycznej od piśmiennictwa innego typu, nie umiał operować kryteriami semantycznymi i estetycznymi⁷. I nic dziwnego, jeśli się zważy, że kryteria te w odniesieniu do „sztuki słowa” i „form zwerbalizowanych” do dziś powracają w naukowych dyskusjach o istocie literatury. Rozumowana bibliografia piśmiennictwa, z biegiem czasu nasycona elementem analizy historycznej oraz krytyki artystycznej, dała w rezultacie historię literatury. Zrodził ją romantyzm, unaukowił i zautonomizował pozytywizm.

Właśnie z nurtu historycznego wyszły badania źródłowe, bibliograficzne i biograficzne, przedsięwzięte przez Ossolińskiego. Okres reformacji, złotego wieku kultury polskiej, uczynił Ossoliński przedmiotem swych szczególnych zainteresowań. Jego *Wiadomości historyczno-krytyczne do dziejów literatury polskiej*⁸, plon pracy niestrudzonej i niepospolitej erudycji, to imponujący zespół sylwetek pisarzy, działaczy i polemistów (na plan pierwszy pod względem rozległości ujęcia i bogactwa danych materiałowych wysuwa się postać Stanisława Orzechowskiego). Owe przebogate kompendium materiałowe pozwoliłoby sobie określić jako wkład autora w unaukowanie historii literatury polskiej, aczkolwiek materia historyczna zdecydowanie góruje tu nad literacką. Chodzi o to, że w portretach osób parających się piórem przełamany został porządek bibliograficzny na rzecz obrazu szerszego, bogatszego.

Jednakże nie pisma, lecz fundacja Zakładu Narodowego utrwaliła w narodowej pamięci osobę Ossolińskiego.

Biblioteka Załuskich (zwana Biblioteką Rzeczypospolitej) podzieliła los państwowości polskiej; wywieziona z kraju, przestała służyć kulturalnym i naukowym potrzebom narodu. Tego właśnie losu dla swych zbiorów lękał się oświecony kolekcjoner, Ossoliński; obawiał się też rozproszenia i unicestwienia księgozbioru i muzealiów po swej bezpoczątkowej śmierci. Chciał „narodowi po sobie zostawić pamiątkę”, której użyteczność przedłużyłaby się „w najdalsze pokolenia”. Szukał usilnie najwłaściwszego miejsca dla ulokowania biblioteki. Po Zamościu i Tarnowie wybór padł na Lwów. Długie zabiegi Ossolińskiego, związane z legalizacją fundacji i nadaniem jej najlepszych form organizacyjnych oraz najpewniejszych podstaw materialnych, zostały nareszcie uwieńczone powodzeniem.

W 1817 r. ukazały się podstawowe akty prawne, ustanawiające i apro-

⁶ Por.: T. Mikulski, *Józef Maksymilian Ossoliński jako pisarz i historyk literatury*. W zbiorze prac: *Ze studiów nad oświeceniem*. Warszawa 1956.

⁷ Por.: F. Bentkowski, *Historia literatury polskiej wystawiona w spisie dzieł drukiem ogłoszonych*. Warszawa 1814; oraz: M. Wiszniewski, *Historia literatury polskiej*. Kraków 1840—1857.

⁸ T. 1—2, Kraków 1819. T. 3, cz. 1 i 2, Kraków 1822. T. 4, Lwów 1852. Dodatkowo wydano t. 3 pod tytułem: *Zywoć i sprawy Stanisława Orzechowskiego*. Lwów 1851.

bujące fundację łącznie ze zredagowanym przez fundatora *Ustanowieniem familijnym Biblioteki Publicznej pod imieniem Ossolińskich we Lwowie* (*Verfassung der Ossolinskischen Familien-Bibliothek in Lemberg*)⁹.

Data 1817 r. ma bezspornie wielką wagę w dziejach kultury i nauki polskiej. Grubo ponad dwadzieścia tysięcy druków, dalej: rękopisy, mapy, atlasy, ryciny, medale i numizmata — wszystko to, wzięwszy pod uwagę nieustanny wzrost zbiorów drogą licznych darów prywatnych i zakupów oraz pieczołowitości w zakresie kompletowania *poloniców* i podstawowego zasobu dzieł naukowych, uczyniło z Biblioteki Ossolineum faktyczną bibliotekę narodową, pierwszorzędnego znaczenia warsztat pracy naukowej. Gdyby z całą starannością prześledzić biografie ludzi związanych z Ossolineum oraz przeanalizować ich dzieła, okazałoby się dowodnie, jak pokaźna liczba fundamentalnych prac naukowych, przede wszystkim z zakresu historii literatury, sztuki, bibliografii i dziejów kultury, napisana została na podstawie przebogatych zbiorów książkowych i rękopiśmiennych Ossolineum.

Rola Ossolineum w dziejach kultury, nauki i oświaty polskiej była tym większa, iż faktycznie Ossolineum w warunkach politycznych Galicji doby przedautonomicznej spełniało wielorakie funkcje: było i biblioteką narodową; i muzeum narodowym (szczególnie po włączeniu zbiorów łańcuckich kuratora Zakładu, H. Lubomirskiego, jako Muzeum Lubomirskich); i czymś w rodzaju uniwersytetu; i wydawnictwem — najpierw czasopisma naukowego, później tanich książek „do czytania” (literatura polska!); wreszcie, ale już w okresie późniejszym, dzieł naukowych i polskich podręczników szkolnych¹⁰. W tym stanie rzeczy do napisania jest jeszcze praca wagi dość zasadniczej, mianowicie rzecz o roli Ossolineum w dziejach nauki polskiej.

Po śmierci Ossolińskiego (1826 r.) zbiory jego przewieziono z Wiednia do Lwowa. Postępująca odbudowa i przebudowa gmachu; porządkowanie, katalogowanie i uzupełnianie zbiorów; prace związane z otwarciem czytelnicy dla publiczności; walka o nazwę: Zakład Narodowy; tragiczne komplikacje związane z procesem dyrektora K. Słotwińskiego o zdradę stanu (sprawa nielegalnych druków wydawanych przez Ossolineum w 1834 r.¹¹); uruchomienie własnej drukarni i litografii; powołanie do życia czasopisma naukowego — oto krótko podana treść dziejów Zakładu, trudnej historii pierwszych dziesięcioleci Ossolineum w politycznie uciskanej, gospodarczo i kulturalnie bardzo zacofanej Galicji.

Szczególne uwaga należy się mało opracowanej w naszym piśmiennictwie sprawie naukowego czasopisma Ossolineum.

Zgodnie z wolą fundatora utworzony przez pierwszego dyrektora Zakładu, ks. F. Siarczyńskiego, periodyk naukowy „Czasopism Naukowy Księgozbioru Publicznego imienia Ossolińskich” (1828 r.) należał bez wątpienia do najpoważniejszych w tych czasach. Różne przechodził koleje; często zawieszany, modernizujący program redakcyjny i zmie-

⁹ Por.: *Zakładu Narodowego im. Ossolińskich ustawy, przywileje i rzeczy dziejów jego dotyczące*. Zebrał i wydał W. Bruchnański. Lwów 1928.

¹⁰ Por.: A. Knót, *Dążenia oświatowe młodzieży galicyjskiej w latach 1815—1830*. Wrocław 1959.

¹¹ Por.: E. Hydzik, *Konstanty Słotwiński na tle procesu Ossolineum*. W zbiorze: *Prace historyczne wydane ku uczczeniu 50-lecia Akademickiego Koła Historyków UJK we Lwowie 1878—1928*. Lwów 1929; W. T. Wisłocki, *Tajne druki Zakładu Ossolińskich. W stulecie procesu o zdradę stanu*. Lwów 1935.

nijający tytuł, uparcie realizujący założenia naukowe, wychodził do 1869 r. Program pisma sformułował Siarczyński, zapowiadając publikację prac z historii i dziejów piśmiennictwa polskiego, geografii, języka i spraw współczesnych („pisma starożytne, badania dziejopiśmienne, wiadomości krajowe statystyczne, o płodach przyrodzonych ziemi naszej, doniesienia z czasów obecnych [...]”). Pierwsze zeszyty przyniosły trochę prac pozostałych po Ossolińskim, pióro Siarczyńskiego dostarczało niemało materiałów, potem przyszła kolej na prace czysto literackie (np. za redakcji A. Kłodzińskiego i — krótkotrwałej — W. Pola), najwyższy zaś poziom osiągnęło pismo w ostatnim okresie istnienia, za redakcji A. Bielowskiego (lata 1862—1869). Prócz Bielowskiego w organie Zakładu, podówczas noszącym tytuł „Biblioteka Ossolińskich”, umieszczali prace m.in.: J. Bartoszewicz, K. Szajnocha, A. Małecki, K. Liske, J. Supiński, L. Siemiński, T. Lenartowicz¹².

Warto z naciskiem podkreślić, iż pismo było wiernym obrazem ówczesnego stanu nauki. Historycy Zakładu Narodowego zgodnie stwierdzają, że finansowe niepowodzenia pisma (znikoma, niejednokrotnie do kilku osób sprowadzająca się liczba prenumeratorów) i konieczność częstego jego zawieszania miały źródło w zbyt wysokim poziomie tego organu. Zbyt mała była wtedy liczba ludzi na dostatecznym poziomie intelektualnym, by zapewnić pismu stałych czytelników.

Zakład Narodowy (bardzo często i oficjalnie nazywany Zakładem Naukowym) rangę zawdzięczał również i swym kierownikom, kolejnym dyrektorom. A tak się rzeczy układały, o co usilnie dbali kuratorowie Ossolineum, że na czele instytucji stawiali ludzie poważnych zasług, o głośnych w nauce polskiej nazwiskach, najczęściej po dziś dzień znani i — cytowani. Wymieńmy niektórych z nich: Siarczyński (historyk i polihistor), Bielowski i Kętrzyński (historycy), Bernacki (historyk literatury polskiej). Szczególnie te trzy ostatnie nazwiska zapisały się trwale w dziejach naszej nauki.

August Bielowski¹³, działacz konspiracyjny, poeta i tłumacz (*Słowo o wyprawie Igora*), był przede wszystkim historykiem i to zaprowadziło go w mury Zakładu, potem zaś dało mu zaszczytne stanowisko dyrektora. W nauce historycznej dał się poznać jako autor *Mysli do dziejów słowiańskich* i *Początkowych dziejów Polski* (1841 r.) wreszcie *Wstępu krytycznego do dziejów Polski* (1850 r.). Jednakże jego *opus magnum*, a później i dzieło życia, to *Monumenta Poloniae historica* (*Pomniki dziejowe Polski*. T. 1, 1864 r.). Tomy następne (t. 2, 1872 r.; t. 3, 1876 r.) ugruntowały wielkość edytora, polskiej zaś nauce dały nieoceniony zespół krytycznie przygotowanych źródeł, naukowo ważnych i aktualnych po dzień dzisiejszy.

Wojciech Kętrzyński¹⁴, głośny „rewindykator polskości”, przez lata niestrudzony bojownik o polskość Mazur, również historyk, po śmierci Bielowskiego dyrektor Ossolineum, zapisał się w nauce jako autor gruntownych studiów historycznych, z których ważniejsze to: *O narodowości polskiej w Prusiech Zachodnich za czasów krzyżackich* (1874 r.), *Nazwy miejscowe polskie Prus Zachodnich, Wschodnich i Pomorza wraz*

¹² Por.: J. Kolasa, *Bibliografia „Czasopisma” Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*. „Rocznik Zakładu [...]”, 1957, t. 5.

¹³ Por.: A. Knot, *August Bielowski. Uwagi o korespondencji i przyczynki do działalności spiskowej*. Tamże, 1953, t. 4.

¹⁴ Por.: W. Chojnacki, *Wojciech Kętrzyński a Mazury*. Tamże, 1948, t. 3.

z *przezwiskami niemieckimi* (1879 r.) oraz *O ludności polskiej w Prusach niegdyś krzyżackich* (1882 r.).

Wreszcie Ludwik Bernacki¹⁵, bibliograf, gruntowny znawca polskiego oświecenia, człowiek, który zgromadził olbrzymie, nieocenione materiały oświeceniowe — historia literatury karmi się nimi po dziś dzień (słynne „teki Bernackiego”), uczony autor *Pierwszej książki polskiej* (1918 r.), wydawca *Marchotta* Jana z Koszyczek (1913 r.) oraz cennych źródeł *Teatr, dramat i muzyka za Stanisława Augusta* (t. 1—2, 1925 r.).

Znakomitą galerię postaci kierujących Zakładem Narodowym świetnie uzupełniają uczeni związani z Ossolineum życiem i pracą naukową, faktyczni realizatorzy naukowego testamentu fundatora. Tu znowu aktualny temat do opracowania z zakresu historii nauki: wkład do nauki polskiej ludzi związanych z Ossolineum. Lista tych ludzi jest bardzo długa, ale wystarczy fragment, by zorientować się w jej charakterze i znaczeniu: Szajnocha, Małecki, W. Bruchnalski, F. Bujak, S. Łempicki, A. Fischer, J. Kleiner, S. Wasylewski, B. Gubrynowicz.

Podobnie ma się sprawa, gdy rzucimy okiem na nazwiska osób współpracujących w tworzeniu wydawnictwa naukowego Ossolineum. Od początku działalności Zakład Narodowy stawiał na publikacje naukowe, zamierzał rozwijać naukową aktywność wydawniczą. Wielkim osiągnięciem na tym polu była reedycja pomnikowego *Słownika języka polskiego* S. B. Lindego (t. 1—6, lata 1854—1861), dokonana pod okiem Bielowskiego. Z kolei Bielowski dał wspomniany już t. 1 *Pomników dziejowych Polski*. W parę lat później Małecki w oparciu o odpis F. Piekosińskiego przygotował *Biblię królowej Zofii, żony Jagielly, z kodeksu szarospatackiego* (1871 r.). W kręgu tych właśnie zainteresowań zrodził się pomysł wydania serii *Kodeksy dyplomatyczne Biblioteki Ossolińskich*. Ukazał się rozpoczęty przez J. Batowskiego, a doprowadzony do końca przez Kętrzyńskiego, S. Smolkę i A. Hirschberga *Kodeks dyplomatyczny klasztoru tyneckiego* (*Codex diplomaticus monasterii Tyneensis*, 1875 r.). Zamierzono też publikowanie zbioru materiałów do historii polskiej (w serii *Biblioteka Ossolińskich*); wydano tu sześć zeszytów — trzy opracowane przez Bielowskiego, trzy przez Kętrzyńskiego i Hirschberga (lata 1874—1882).

Tę formę działalności przejawiało Ossolineum w ciągu całej swej długiej historii. W międzywojennym dwudziestolecu do wydań źródłowych (np. *Psalterz floriański*) Zakład dodał (prócz tekstów w serii *Biblioteka Narodowa*) edycje klasyków polskich (A. Fredro, J. Słowacki, H. Sienkiewicz) oraz fundamentalne monografie naukowe (T. Kotarbiński, W. Witwicki, R. Ingarden, W. Tatarkiewicz).

Przeniesiony w 1946 r. do Wrocławia, Zakład Narodowy im. Ossolińskich do własnych propozycji wydawniczych dołączył po kilku latach wielki plan publikacji naukowych Polskiej Akademii Nauk¹⁶. Lecz cały nowy, powojenny rozdział historii Zakładu, instytucji narodowej nadal nierozłącznie związanej z rozwojem nauki polskiej, zasługuje na osobne studium.

¹⁵ Por.: W. Olszewicz, *Ludwik Bernacki (1882—1939)*. „Roczniki Biblioteczne”, z. 1—2, 1963.

¹⁶ Por.: J. Trzynadłowski, *Ossolineum. The Polish Oldest Publishing House*. „Annales Silesiae”, 1967, t. 3.

Bez odniesienia do naukowych osiągnięć i tradycji Ossolineum nie można rozpatrywać dziejów nauki polskiej w wiekach XIX i XX, przez lat już 150, aż do czasów bieżących.

МЕСТО „ОССОЛИНЕУМ” В ИСТОРИИ ПОЛЬСКОЙ НАУКИ

В 1817 г. были составлены официальные документы об учреждении Юзефом Максимилианом Оссолинским фонда, предназначенного на создание польского национального культурного центра во Львове. В честь основателя этот центр получил наименование Национальный институт имени Оссолинских („Оссолинеум”). В настоящее время институт находится во Вроцлаве.

За годы своего существования „Оссолинеум” выполнял функции библиотеки, собрания произведений искусства, своего рода университета, а также издательства, типографии и т.п.

В статье освещается роль и значение „Оссолинеум” в развитии польской науки и культуры в XIX и XX в. Дана характеристика основателя „Оссолинеум” как ученого. Представлены научные труды польских ученых, созданные на основании богатого фонда рукописей и книг библиотеки „Оссолинеум”. Излагается история научного журнала, издававшегося институтом в 1828—1869 гг., „Czasopism Naukowy Księgozbioru Publicznego imienia Ossolińskich” — одного из крупнейших периодических изданий своего времени.

Приводятся также имена заслуженных руководителей института и ученых, жизнь и научная деятельность которых неразрывно связана с историей „Оссолинеум”.

THE OSSOLINEUM IN THE HISTORY OF POLISH SCIENCE

In 1817, there appeared the fundamental deeds establishing and approving Józef Maksymilian Ossoliński's foundation intended to organize a national institution in Lwów, ever since known under the name of Ossoliński National Institute (the Ossolineum). For the last twenty years, the Ossolineum reside in Wrocław.

During its existence, the institution performed diverse functions. It was a national library and a national museum. It was, too, a kind of university and a publishing house.

The author engaged, first of all, in studying the significance of the Ossolineum throughout the history of Polish science. He maintains that the history of Polish science in the nineteenth and the twentieth centuries cannot be examined without reference to scientific achievements and to the tradition of that institute, well-deserved of Polish culture.

In his paper, he presents the personality of the founder as a scientist, and lays stress on scientific works compiled on the basis of the extremely rich collections of manuscripts and books accumulated in the Ossolineum. He offers a brief history of the scientific periodical which was edited by the Institute in the years 1828—1869 under the name „Czasopism Naukowy Księgozbioru Publicznego imienia Ossolińskich” („Scientific Journal of Ossoliński Public Library”), one of the most important at that time.

He, finally, emphasizes the merits of several successive heads of that Institute and of the scientists whose life and activities were connected with the Ossolineum¹.

¹ Cf. the author's monography in English: *Ossolineum. The Polish Oldest Publishing House*. „Annales Silesiae”, 1967, vol. 3.